Groźne elektrośmieci

Ostatnie miesiące przyniosły falę alarmujących doniesień – pożary składowisk wywołane bateriami i akumulatorami stają się coraz częstsze. Płonęły zakłady w Bochni, Bukowicach czy Przysiece Polskiej, a w tle są setki mniejszych incydentów w instalacjach komunalnych w całej Polsce.

Polska Izba Gospodarki Odpadami apeluje, że problem nie jest marginalny, lecz systemowy – i wymaga natychmiastowych działań. Baterie trafiają bowiem najczęściej do zbiórki selektywnej („żółty worek") lub do zmieszanych odpadów, a każdy ich niekontrolowany zapłon może zakończyć się pożarem groźnym dla ludzi, środowiska i infrastruktury.

W tej sytuacji głos branży recyklingowej nabiera szczególnego znaczenia. Grupa Eneris zainwestowała w jedną z największych w Europie Środkowo-Wschodniej instalacji recyklingu baterii litowych – Eneris B&R oraz w Recupyl, który zajmuje się kompleksowym recyklingiem zużytych baterii i akumulatorów przenośnych. Eneris od lat pokazuje przydatne rozwiązania – od bezpiecznego odbioru i logistyki, przez odzysk cennych metali, aż po edukację mieszkańców i współpracę z producentami sprzętu. Jak podkreśla prezes spółki, Dorota Włoch, kluczowe jest stworzenie systemu, który pozwoli każdemu oddać baterię bezpiecznie i w sposób zgodny z regulacjami.

Z Dorotą Włoch, prezes zarządu Eneris B&R oraz prezes Eneris Surowce, o problemie pożarów rozmawia Janusz Kamiński.

Jak ocenia Pani skalę tego problemu i jakie wnioski płyną z ostatnich miesięcy? Dlaczego tak łatwo o zapłon, gdy bateria trafia do zwykłego strumienia odpadów komunalnych?

Skala problemu jest dużo większa niż mogłoby się wydawać. Wspólnym mianownikiem pożarów były baterie, które trafiły tam, gdzie nie powinny. To nie są incydenty jednostkowe – to realne, systemowe zagrożenie, z którym mierzy się dziś cała branża. Dlaczego tak łatwo o zapłon? Bateria to magazyn energii, a takie baterie są przede wszystkim w przedmiotach codziennego użytku, takich jak szczoteczki do zębów, wentylatorki, powerbanki i e-papierosy. Taka bateria, wrzucona do rozdrabniacza w sortowni, jeśli przypadkowo coś w nią uderzy i zostanie uszkodzona mechanicznie, może się zapalić. Innym typem – groźniejszym – są pożary opóźnione, np. gdy uszkodzona bateria litowa ukryta w stosie odpadów „tli się", a po pewnym czasie wybucha. Może to nastąpić po kilku godzinach lub dniach od złożenia stosu odpadów w zakładzie gospodarki odpadami. Potem ogień rozprzestrzenia się błyskawicznie. To dlatego tak ważne jest, by mieszkańcy nie wyrzucali żadnych baterii do kosza, a system zbiórki działał sprawnie i był dostępny dla każdego.

Bez profesjonalnego odbioru i recyklingu ryzykujemy bezpieczeństwem ludzi, instalacji i środowiska. Eneris pokazuje, że można to robić bezpiecznie, zgodnie z procedurami, które w Polsce mamy, i w taki sposób, by odzyskać cenne surowce, które wracają do gospodarki. To droga, którą powinniśmy iść jako kraj i jako Europa.

Zakład Eneris w Żarkach to jeden z największych w regionie. Co to oznacza dla bezpieczeństwa i wiarygodności całego systemu i jak wygląda u Państwa pełna ścieżka obsługi baterii – od momentu odbioru, przez logistykę, aż po odzysk metali?

Zakłady recyklingu baterii Eneris to serce naszego systemu. To tutaj udowadniamy, że recykling można prowadzić profesjonalnie, bezpiecznie i zgodnie z europejskimi normami. Skala instalacji daje nam wiarygodność, pokazuje, że jesteśmy przygotowani na każdy rodzaj baterii – od małych zabawek po duże moduły z autobusów elektrycznych.

Pełna ścieżka obsługi zaczyna się już na etapie odbioru. Współpracujemy z gminami, producentami, punktami handlowymi i zakładami przetwarzania sprzętu, organizując system zbiórki dostosowany do rodzaju baterii, zapewniając odpowiednie opakowania i procedury. Następnie przychodzi najtrudniejszy etap – logistyka. Tu liczy się bezpieczeństwo, czyli transport zgodny z ADR, specjalistyczne opakowania, przeszkolone zespoły. Transport, w zależności od typu baterii, odbywa się w certyfikowanych skrzyniach, odpornych na wstrząsy i ogień – dzięki temu ograniczamy ryzyko zapłonu już podczas przewozu. Każdy etap jest udokumentowany i kontrolowany.

> W praktyce największe wyzwanie stanowią baterie z e-papierosów, słuchawek, pilotów czy powerbanków – często trafiają one do śmietnika niepostrzeżenie.

Dopiero wtedy trafiamy do naszych instalacji, gdzie prowadzimy proces sortowania i odzysku. Wyspecjalizowane linie technologiczne pozwalają nam oddzielić frakcje i odzyskać metale krytyczne – w tzw. czarnej masie – lit, nikiel, kobalt, mangan, ale również miedź i aluminium. Wskaźniki odzysku sięgają 95%, co oznacza, że surowce nie kończą na składowisku, tylko wracają do gospodarki. To zamyka obieg i daje realne poczucie, że system działa bezpiecznie i w sposób wiarygodny zarówno dla mieszkańca, który wrzucił baterię do pojemnika, jak i dla producenta, który odpowiada za cały cykl życia swojego produktu.

Nowe przepisy UE zwiększają odpowiedzialność producentów. Jak Eneris wspiera firmy w wywiązywaniu się z tych obowiązków i dlaczego warto już dziś postawić na współpracę ze specjalistycznym recyklerem?

Nowe przepisy to dla producentów ogromna zmiana, bo odpowiedzialność nie kończy się w momencie sprzedaży urządzenia. Trzeba pokazać, że bateria została bezpiecznie zebrana, przetransportowana i poddana odzyskowi zgodnie z normami UE. My w Eneris mamy gotowy system, który tę odpowiedzialność realnie odciąża. Dla producenta oznacza to pełną przejrzystość, bo zapewniamy dokumentację, raportowanie i tzw. traceability każdej partii baterii, aż po gwarancję odzysku metali krytycznych. Zapewniamy zatem spełnianie wymogów prawnych oraz konkretną wartość biznesową, czyli stabilny łańcuch dostaw surowców wtórnych i wzmocnienie wizerunku marki producenta. Warto zacząć współpracę już teraz, bo ci, którzy wcześniej wdrożą bezpieczne rozwiązania, zyskają przewagę konkurencyjną. Eneris daje pewność, że system działa bezpiecznie dla środowiska, przewidywalnie dla producenta i zgodnie z europejskimi standardami.

A jak skutecznie dotrzeć do mieszkańców z prostym komunikatem i jakie rozwiązania zbiórki naprawdę działają, bo często to małe baterie z elektroniki czy hulajnóg powodują pożary?

Najważniejsze jest, żeby mówić prostym językiem i pokazywać konsekwencję. W praktyce największe wyzwanie stanowią baterie z e-papierosów, słuchawek, pilotów czy powerbanków – często trafiają one do śmietnika niepostrzeżenie. Jeśli mieszkańcy usłyszą, że wrzucenie ich do kosza to realne ryzyko pożaru w śmieciarce lub sortowni, gdzie pracują ludzie, to działa to na wyobraźnię dużo bardziej niż same przepisy. Dlatego w Eneris stawiamy na edukację w szkołach, w kampaniach lokalnych, ale też wprost w miejscach, gdzie baterie się zbiera.

Drugim elementem jest dostępność. Choć 60% Polaków oddaje baterie do sklepowych pojemników, to nadal około 6% ląduje w koszu – to sygnał, że system działa, ale trzeba zwiększać wygodę i komunikację. Pojemnik na baterie musi być pod ręką w sklepie, w szkole, biurze, urzędzie, a nie w jednym punkcie na drugim końcu miasta. Im łatwiej oddać baterię, tym mniej trafia ich do zmieszanych odpadów.

Mamy też sprawdzone programy partnerskie z gminami i firmami, gdzie łączymy edukację z praktyką. Widoczny pojemnik, jasna instrukcja i akcja informacyjna – to naprawdę działa. A efekty są wymierne – więcej zebranych baterii i mniej sytuacji, w których małe ogniwo z hulajnogi czy e-papierosa staje się iskrą zapalną dużego pożaru.

Co w organizacji zbiórki i transporcie trzeba zmienić, jakie inwestycje i regulacje przesądzą w najbliższych latach o tym, czy system baterii będzie naprawdę bezpieczny?

Każdy pożar to straty materialne, realne ryzyko dla zdrowia pracowników instalacji i bezpieczeństwa mieszkańców. Dlatego kluczowe jest, by traktować baterie właściwie na każdym etapie procesu – od producenta, przez mieszkańca, aż do recyklera.

Producenci stają w tym systemie przed szczególną szansą. Coraz bardziej świadomi konsumenci oczekują, że produkty będą miały bezpieczny i odpowiedzialny „drugi koniec życia". Rozporządzenie bateryjne i cyfrowy paszport produktu jasno pokazują, że Europa stawia na pełną transparentność i cyrkularność w całym cyklu życia baterii. Recykling baterii i odzysk metali krytycznych to dziś wspólne zadanie producentów i recyklerów, a jednocześnie priorytet polityki Unii Europejskiej, wpisany na listę 47 strategicznych projektów do realizacji do 2030 roku. Współpraca z profesjonalnym recyklerem, takim jak Eneris, to dzisiaj przede wszystkim spełnianie unijnych obowiązków i budowanie wizerunku firmy odpowiedzialnej, która realnie działa na rzecz ochrony klimatu.

Janusz Kamiński

REKLAMA

SZKOLENIE ONLINE

Zamówienia publiczne z perspektywy spółek komunalnych w branży gospodarki odpadami komunalnymi

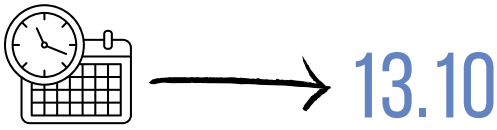

PRZEGLĄD Komunalny
GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA

ODPADY.ABRYS.PL